

MICHAŁ CHLIPAŁA

PRZYCZYNEK DO DZIEJÓW 58. PUŁKU OCHOTNIKÓW NOWOJORSKICH – LEGIONU POLSKIEGO

W ostatnich latach w Polsce, a także w innych krajach Europy Środkowej, wśród osób zajmujących się choćby hobbystycznie historią wojskowości stopniowo wzrasta zainteresowanie wojnami toczonymi w Ameryce Północnej, a w szczególności amerykańską wojną secesyjną.

Po części zapewne przyczynia się do tego amerykański przemysł filmowy, pokazujący okres wojny secesyjnej zarówno w melodramatach, takich jak *Wzgórze nadziei*¹, jak i spektakularnych, wysokobudżetowych produkcjach batalistycznych typu *Generalowie*².

Częściowo wzrost zainteresowania może wynikać z coraz łatwiejszego dostępu do literatury tematu. Sprzyja temu także coraz powszechniejsza znajomość języka angielskiego, w którym publikuje się edycje źródłowe oraz największą liczbę opracowań poświęconych amerykańskiemu konfliktowi. Dzięki temu mogą do nich sięgnąć entuzjaści tematu ze wszystkich stron świata bez zaprzętania sobie głowy prowadzeniem dodatkowych studiów filologicznych bądź zlecenia skomplikowanych tłumaczeń. Co więcej, źródła – w postaci rozlicznych archiwaliów – są coraz częściej publikowane w Internecie, co umożliwi miłośnikom historii USA sięgnięcie po nie bez ruszania się z domu.

W Polsce można zaobserwować stopniowy wzrost liczby publikacji poświęconych wojnie domowej w USA, jednak są to prace głównie o charakterze popularnonaukowym. Przede wszystkim w ramach serii „Historyczne Bitwy” wydawnictwa Bellona ukazywały się między innymi takie tytuły, jak *Chancellorsville 1863* Jana Szkudlińskiego

¹ *Cold mountain*, USA 2003, reż. Anthony Minghella. W filmie przedstawiono epizod z walk pod Petersburgiem, a także losy osób pozostających na zapleczu armii konfederackiej, w tym działalność konfederackiej obrony terytorialnej (Home Guard) tropiącej dezertorów z frontu.

² Film ten prezentowano w Polsce także pod tytułem *Bogowie i generalowie*, ang. *Gods and generals*, reż. Ronald F. Maxwell. Jest to ekranizacja książki Jeffreya Shaara pod tym samym tytułem, stanowiącej chronologicznie pierwszą część trylogii poświęconej wojnie secesyjnej. Pisanie tej trylogii rozpoczął ojciec Jeffreya, Michael Shaara, książką *The Killing Angels*, która wiele lat po jej napisaniu stała się kanwą cieszącego się wielką popularnością filmu *Gettysburg*, opowiadającego o kolejach przełomowej bitwy wojny secesyjnej. *Generalowie* stanowią *prequel* do tejże książki (i filmu), koncentrując się na wydarzeniach od kwietnia 1861 roku do bitwy pod Chancellorsville (zakończony 6 maja 1863 roku).

go czy *Vicksburg 1862–1863* Jarosława Wojtczaka³. Naukowy charakter miały monografie Krzysztofa Michałka, takie jak *Dyplomaci i okręty: z dziejów polityki zagranicznej Skonfederowanych Stanów Ameryki 1861–1865* oraz *Pod banderami Unii i Konfederacji: wojna secesyjna 1861–1865 na morzach i rzekach*, jednak – jak łatwo zauważyć – skupiały się one na pewnych wąskich zagadnieniach. Póki nie doczekamy się choćby tłumaczenia któregoś z całościowych ujęć konfliktu (jak np. pomnikowego dzieła Jamesa M. McPhersona *Battle Cry for Freedom*), jedyną próbą takiego ujęcia tematu w języku polskim będzie książka *Wojna secesyjna 1861–1865* pióra Leona Korusiewicza, wydana w 1985 roku.

Nic dziwnego, że coraz większym zainteresowaniem cieszy się także kwestia udziału Polaków w zmaganiach na kontynencie amerykańskim. Narody takie jak Polacy czy Irlandczycy, które w XIX wieku pozbawiono własnych państw, nie tylko zasilają rekrutami swoich zaborców, lecz także zapewniały żołnierzy podczas wielu toczących się wówczas konfliktów⁴.

Losom irlandzkich weteranów wojny secesyjnej poświęcona jest dość obszerna literatura. Znacznie skromniej przedstawia się piśmiennictwo historyczne opisujące udział w tej wojnie Polaków.

Na pierwszym miejscu wciąż pozostają prace polonijnego badacza, Mieczysława Haimana. Jego *Historia udziału Polaków w amerykańskiej wojnie domowej*, wydana w Chicago w 1928 roku, wciąż pozostaje najbardziej kompletnym ujęciem tematu, opartym przede wszystkim na źródłach amerykańskich⁵. Należy jedynie żałować, że do tej pory nie została ona dostrzeżona przez żadnego z polskich wydawców.

Po drugiej wojnie światowej temat udziału Polaków w amerykańskiej wojnie secesyjnej nie cieszył się w Polsce, ze zrozumiałych względów, popularnością. Dopiero na przełomie lat 60. i 70. XX wieku pojawiły się prace krajowych historyków nie tylko poruszające kwestię polskich kombatantów w wojnie domowej, lecz także mówiące szeroko o polskiej emigracji do Ameryki Północnej i udziale Polaków w budowie cywilizacji amerykańskiej.

Tematom *stricte* militarnym była poświęcona praca Bogdana Grzelońskiego *Za Unię i Skonfederowane Stany*, zamieszczona w napisanym wspólnie z Izabelą Rusinową opracowaniu *Polacy w wojnach amerykańskich, 1775–1783, 1861–1864*, które ukazało się w 1973 roku⁶. Losy polskich emigrantów żyjących w Teksasie (a także

³ Chronologicznie pierwszą z monografii bitew wojny secesyjnej publikowanych w ramach serii „Historyczne Bitwy” była książka Grzegorza Swobody *Gettysburg 1863*, wydana w 1990 roku, po której temat ten nie znikł z oferty wydawnictwa na przeszło dekadę. W 2010 roku książka ta doczekała się zaszczytnej trzeciego wydania (aczkolwiek u innego wydawcy), wciąż pozostając jedną z najlepszych polskojęzycznych monografii tematu.

⁴ W Stanach Zjednoczonych wydano wiele prac poświęconych imigrantom i ich wkładowi w wysiłek wojenny obu walczących stron wojny secesyjnej. Ciekawe, zbiorcze ujęcie tematu zainteresowany Czytelnik znajdzie w pracy Martina W. Ofelego, *True sons of the Republic. European Immigrants in the Union Army (Reflections on the Civil War Era)*, Westport, Connecticut 2008, gdzie można znaleźć omówienie literatury tematu.

⁵ Wśród innych prac tego autora, w których znajdują się także wątki poświęcone udziałowi polskich żołnierzy w wojnie secesyjnej, należy wymienić: *Z przeszłości polskiej w Ameryce*, Buffalo–New York 1927 oraz *Ślady polskie w Ameryce. Szkice historyczne*, Chicago, 1938.

⁶ Przykładowo można by wymienić następujące prace: F. Stasik, *Polska emigracja polityczna w Stanach Zjednoczonych Ameryki 1831–1864*, Warszawa 1973; W. Fijałkowski, *Polacy i ich potomkowie*

ich udział w wojnie secesyjnej po stronie Skonfederowanych Stanów) opisał Thomas Lindsay Baker⁷.

Publikacje poświęcone polskiemu udziałowi w wojnie secesyjnej ukazywały się także w Stanach Zjednoczonych. Przykładem może być omawiająca również ten problem, a wydana w roku 1969 praca *Poles in American History and Tradition* autorstwa Josepha A. Wytrwała. Co ważniejsze, właśnie tam ukazały się pierwszy raz w formie zwarte go wydawnictwa *Wspomnienia z pobytu w Ameryce Gen. Włodzimierza Krzyżanowskiego, podczas wojny 1861–1864*⁸. Należy tylko żałować, że polscy wydawcy nie skorzystali do tej pory z okazji, gdyż pamiętniki generała Krzyżanowskiego to nie tylko wspaniała i pisana znakomitym stylem lektura, lecz przede wszystkim źródło o dość wysokiej wartości poznawczej dziejów stosunku społeczeństwa amerykańskiego do przybyszów z Polski.

Największy wkład w badania nad polskimi kombatantami wojny secesyjnej wniósł amerykański uczone dr James S. Pula. Przede wszystkim opracował on kompletną monografię poświęconą dowodzonej przez Włodzimierza Krzyżanowskiego brygadzie armii Unii: *The History of a German-Polish Civil War Brigade* (ed. San Francisco 1976). Dr Pula jest także autorem jedynej pełnej biografii generała Krzyżanowskiego, *For Liberty and Justice: The Life and Times of Wladimir Krzyzanowski* (ed. Chicago 1978). Zajął się też opracowaniem amerykańskiego tłumaczenia pamiętników generała Krzyżanowskiego⁹ oraz porucznika Ludwika Żychlińskiego, weterana wojny secesyjnej, powstania styczniowego oraz powstania zabajkalskiego¹⁰.

Po 1989 roku ukazywały się w Polsce bez przeszkód prace poświęcone tematyce polskich żołnierzy w armiach Unii i Konfederacji, pozostawały one jednak na różnym stopniu szczegółowości. Książka *Weterani Polscy w Ameryce do 1939 roku* Teofila Lachowicza (wyd. Warszawa 2002) nie skupiała się tylko na interesującym nas okresie, podobnie jak publikacja Henryka Wieleckiego *Pod znakiem srebrnego i złotego orła. Polsko-amerykańskie tradycje wojskowe od XVIII do XX wieku* (wyd. Warszawa 1998), stanowiąca katalog do wystawy zorganizowanej przez Muzeum Wojska Polskiego, zawierający także biogramy najważniejszych polskich weteranów wojny secesyjnej.

Losom polskich żołnierzy w USA poświęcony był także szereg artykułów w polskiej prasie naukowej. Niewątpliwie do najważniejszych z nich należy zaliczyć publikacje Łukasza Niewińskiego: *Brygada polska w armii Konfederacji w latach 1861–1865* oraz

w historii Stanów Zjednoczonych Ameryki, Warszawa 1976; A. Ławrowski, *Polacy w dziejach Stanów Zjednoczonych*, Warszawa 1977.

⁷ Por. tegoż: *Historia najstarszych polskich osad w Ameryce*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981 oraz *Polish Texans*, San Antonio, 1982. W pierwszej publikacji autor przytacza znamienne zdanie, wskazujące na stosunek emigrantów, chłopów ze Śląska uciekających także przed poborem do armii pruskiej, do nieswojej wojny, która ogarnęła ich w Ameryce: „Aż wreszcie Bóg zlitował się nad nami, konfederacja tutejsza przegrała”.

⁸ *Wspomnienia z pobytu w Ameryce Gen. Włodzimierza Krzyżanowskiego, podczas wojny 1861–1864*, Chicago 1963. Wcześniej *Wspomnienia z pobytu w Ameryce...* ukazały się w wydawanym w Warszawie periodyku: „Kłoso: czasopismo ilustrowane tygodniowe poświęcone literaturze, nauce i sztuce” nr 940–957, 1883 r.

⁹ *The Memoirs of Wladimir Krzyzanowski*, San Francisco 1978.

¹⁰ *The Memoirs of Ludwik Żychliński*, Columbia University Press, East European Monographs, 1993. Translated from the Polish by Eugene Podraza.

Legion Polski w armii Unii w latach 1861–1865, które ukazały się w „Studiach i materiałach do historii wojskowości”¹¹. Artykuły te stanowią wyczerpujące podsumowanie dziejów obu jednostek powszechnie uważanych za polskie, wraz z wszelkimi kontrowersjami wynikającymi z istniejącego materiału źródłowego, dlatego też pozwalam sobie pominąć zarówno szczegółowy biogram generała Krzyżanowskiego, jak i losy dowodzonych przez niego jednostek, przytaczając je jedynie wtedy, kiedy będzie to potrzebne dla treści niniejszego artykułu.

Wydaje się, że w ciągu 150 lat, które mijają od wybuchu wojny secesyjnej, baza źródłowa tematu została niemal w całości opracowana, zarówno przez historyków amerykańskich, jak i obcych. Pogląd ten może dotyczyć także kwestii udziału w niej Polaków, jako że wraz z nieograniczonymi po 1989 roku dla polskich badaczy możliwościami korzystania ze źródeł amerykańskich problem braku informacji źródłowej przestaje istnieć.

Z tym większą ciekawością należy przyjąć odnalezienie w zbiorach Misji Polskiej Orchard Lake Schools listów generała Włodzimierza Krzyżanowskiego z czasów, gdy dowodził on brygadą w Armii Potomaku. Liczba pamiątek po generale Krzyżanowskim znanych polskim badaczom XIX wieku wciąż pozostaje niewielka, a życiorys samego generała ciągle zawiera liczne luki i nieścisłości. Po części wynikają one z iście Paskowskiej manieri, jaką przyjął w pamiętnikach, koloryzując swoje wyczyny, zwłaszcza w zakresie pełnionych przez siebie funkcji administracyjno-cywilnych¹². Generał na zmianę kreował się zarządcą Alabamy, gubernatorem Florydy, Georgii i Wirginii, wspominał niejasno o zajmowanym „wybitnym stanowisku” czy o „wprowadzaniu zarządu” USA na Alasce¹³. Bezkrzytycznie przyjął oświadczenie Krzyżanowskiego Mieczysław Haiman, podając te informacje bez żadnych zastrzeżeń w swojej książce, dodając także, że po zakupie Alaski przez USA Krzyżanowski został mianowany przez władze federalne pierwszym jej gubernatorem¹⁴. Nieścisłości te (kwestionowane chociażby przez Bogdana Grzelońskiego) zostały potem powtórzone w biogramie generała w *Polskim Słowniku Biograficznym*¹⁵. Informacja ta stała się całkiem współcześnie przyczyną drobnego skandalu dyplomatycznego w stosunkach polsko-amerykańskich, gdy w czasie oficjalnej uroczystości w roku 2002 polski ambasador w Stanach Zjednoczonych przypisał

¹¹ Odpowiednio: *Brygada polska...*, SMHW, t. XLIII, Białystok 2006, s. 223–250; *Legion Polski...*, SMHW, t. XLVI, Białystok 2009, s. 81–114. Wśród pozostałych prac dotyczących tego tematu można wymienić artykuł P. Derengowskiego *Włodzimierz Krzyżanowski i Legion Polski (58 pułk piechoty z Nowego Jorku)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, t. VIII, Warszawa 2007, s. 5–26 i mój artykuł *The Blues, the Grays and the Red & Whites*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, t. V, Kraków 2008, s. 361–383, którego część poświęciłem polskim wojskowym biorącym udział w wojnie secesyjnej.

¹² W. Krzyżanowski, *Wspomnienia z pobytu...*, s. 43–45

¹³ Ibidem oraz s. 52.

¹⁴ M. Haiman, *Historia udziału...*, s. 59 i 60.

¹⁵ Z. Grot, *Krzyżanowski Włodzimierz Bonawentura* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XV/4, zeszyt 67, Warszawa 1970, s. 624–625. Inne biogramy Włodzimierza Krzyżanowskiego to np. K. Wrzesińska, *Włodzimierz Bonawentura Krzyżanowski (1824–1887). Generał i gubernator w służbie amerykańskiej* [w:] *Polacy i osoby polskiego pochodzenia w siłach zbrojnych i policji państw obcych*, red. A. i Z. Judyccy, s. 533–537; H.P. Kosk, *Generalicja polska*, t. I: A–Ł, Pruszków 1998, s. 265. Co do szczegółów funkcji pełnionych przez generała pod koniec wojny i po jej zakończeniu por. J.S. Puła, *For Liberty...*, s. 158 i następne.

Krzyżanowskiemu pełnienie urzędu gubernatora Alaski, budząc tym zdecydowany protest strony amerykańskiej¹⁶.

Wobec przytoczonych faktów tym większe zainteresowanie muszą budzić każde nowo odkryte pamiątki po Włodzimierzu Krzyżanowskim. Nieliczna znana badaczom polskim korespondencja generała, pochodząca ze schyłkowego okresu jego życia, została wydana przez Zdzisława Grota jeszcze przed drugą wojną światową¹⁷. Próżno jednak szukać w niej wielkiej batalistyki czy wspomnień wojennych przeżyć; listy te są raczej świadectwem tęsknoty do pozostawionej w kraju rodziny (w której zbiorach odnalazł je Z. Grot) i nostalgii starzejącego się emigranta.

Listy znalezione wśród manuskryptów Orchard Lake Schools pochodzą bezpośrednio z czasów wojny secesyjnej. Są to trzy rękopiśmienne notki, sygnowane przez (wówczas) pułkownika Krzyżanowskiego oraz podpisany przez niego formularz zamówienia specjalnego, którego jednak nie będę omawiał ze względu na to, że może on stanowić interesujące źródło jedynie dla osób zajmujących się problemami aprowizacji wojsk w czasie wojny secesyjnej¹⁸.

Treść owych listów zostanie przeze mnie przytoczona w polskim tłumaczeniu w niniejszym artykule, a ich oryginalne brzmienie podam w aneksie.

Chronologicznie pierwszy z listów pochodzi z 6 sierpnia 1862 roku, miejscem zaś jego napisania miało być Sperryville w stanie Wirginia. Możemy w nim wyczytać, co następuje: „Kapitan Karbaum z miasta Nowy Jork jest niniejszym upoważniony do rekrutowania kompanii ochotników dla 58. pułku Ochotników Stanu Nowy Jork”.

Pod listem jest podpisany pułkownik W. Krzyżanowski, 58. Pułk Ochotników Nowojorskich, dowódca 2. Brygady, 3. Dywizji I Korpusu Armii Wirginii. Widnieje tam też adnotacja S. Kanfmanna z Komitetu Ochotników Niemieckich, w której zapewnia on, że będzie się starał u Adiutanta Generalnego Stanu Nowy Jork, by wydał formalną zgodę na rekrutowanie kompanii dla kapitana Karbauma, oraz adres „Charles Karbaum. 310 Grand Street”.

List ten został napisany w czasie, gdy 58. Pułk wraz ze swym dowódcą przebywał na kwaterze w Sperryville (od 12 lipca 1862 roku), próbując dojść do siebie po trudach tak zwanej „Jackson’s Valley Campaign”, podczas której wojska federalne dowodzone przez generała majora Johna C. Fremonta bezskutecznie próbowały powstrzymać rajd konfederackiego generała Thomasa J. Jacksona w dolinie rzeki Shenandoah. Krzyżanowski miał już za sobą chrzest bojowy w bitwie pod Cross Keys (8 czerwca 1862 roku), gdzie wykazał się odwagą i zimną krwią, prowadząc swój pułk do ataku na bagnety przeciwko konfederackiemu kontratakowi, który chciał na karkach nieudanego natarcia federalnej brygady Stahela przełamać pozycje wojsk Unii¹⁹.

¹⁶ Ł. Niewiński, *Legion Polski...*, s. 93. W artykule czytelnik znajdzie szczegółowe omówienie powojennych losów generała Krzyżanowskiego, zgodnie z najnowszym stanem wiedzy.

¹⁷ Z. Grot, *General Włodzimierz Krzyżanowski w świetle własnych wspomnień oraz listów pisanych do rodziny*, Poznań 1937.

¹⁸ Wśród zamawianych rzeczy znajdują się między innymi koła (zapewne od wozów taborowych), skóra, metalowe pierścienie, liny, podkowy dla mułów itd.

¹⁹ J.S. Puła, *For Liberty and Justice. The Life and Times of Wladimir Krzyżanowski*, Chicago 1978, s. 28–29, tegoż, *The History of a German-Polish Civil War Brigade*, San Francisco, 1976, s. 17–21.

Po nieudanej kampanii wojska federalne przechodziły reorganizację. Rozkazem z 26 czerwca 1862 roku prezydent Lincoln powołał nowy związek operacyjny, znany jako Armia Wirginii. Jego dowódcą został generał major John C. Pope.

Pierwszy korpus nowej armii objął znany i lubiany wśród niemieckojęzycznej emigracji generał major Franz Sigel, były elew akademii wojskowej w Karlsruhe oraz weteran wojen okresu Wiosny Ludów²⁰. Krzyżanowski w uznaniu zasług spod Cross Keys znalazł się na czele 2. Brygady 3. Dywizji tegoż Korpusu²¹.

Cytowany przeze mnie list jest pisany w przeddzień przeglądu, którego dokonał w Sperryville generał Pope dnia 7 sierpnia 1862 roku. Dzień po przeglądzie dowódca armii wydał rozkaz oddziałom I Korpusu, by wyruszyły w kierunku Culpeper, celem połączenia się z korpusami generałów Banksa i McDowella. Ruch ten miał osłonić odwrót Armii Potomaku generała McClellana, wycofującej się po nieudanej operacji mającej na celu zajęcie Richmond.

Pułkownik Krzyżanowski musiał zdawać sobie sprawę z topniejących stanów liczebnych swojej brygady. Według danych z lutego 1862 roku 58. Pułk Ochotników Nowojorskich liczył zaledwie 650 ludzi, a więc grubo poniżej standardowej liczebności pułku armii Unii. Doliczając do tego siedmiu zabitych, 18 rannych, czterech zaginionych i wziętych do niewoli pod Cross Keys oraz bliżej nieznane straty marszowe, liczebność pułku odpowiadała prawdopodobnie pięciu etatowym kompaniom piechoty²². Dlatego też korzystając z poparcia stowarzyszeń niemieckich imigrantów²³, Krzyżanowski próbował podreperować stan liczebny przynajmniej swojego pułku.

Wydaje się jednak, że misja kapitana Karbauma nie przyniosła rezultatu, mimo poparcia, które oferował mu dowódca pułku oraz kręgi niemieckiej emigracji. Oficer o takim nazwisku nie pojawia się w oficjalnym rejestrze kombatantów 58. Pułku Ochotników Nowojorskich w czasie trwania wojny secesyjnej²⁴. Z kolei z zasobów największej bazy danych, w której zdeponowano rejestry National Archives and Records Administration, wynika, że Charles Karbaum służył w kompanii B 7. Pułku Piechoty Nowojorskiej w stopniu porucznika²⁵.

Oficjalny rejestr 7. Pułku Piechoty zawiera nazwisko Charles Karbaum. Oficer ten miał w wieku 42 lat zaciągnąć się do wspomnianego regimentu pod datą 23 kwietnia 1863 roku (sic!). Kłóci się to wyraźnie z kolejnymi informacjami, według których Kar-

²⁰ J.S. Pula, *The History...*, p. 26; Ofele, *True Sons...*, p. 39.

²¹ Brygada składała się w tym okresie z 54. i 58. Pułku Nowojorskiego, 75. Pułku z Pensylwanii oraz Baterii L 2. Pułku Artylerii z Nowego Jorku.

²² J.S. Pula, *For Liberty...*, s. 239, tegoż, *The History...*, s. 21. Etatowo pułk piechoty armii Unii powinien składać się z 10 kompanii piechoty (oznaczonych kolejnymi literami alfabetu od A do J), złożonych ze stu ludzi. Wraz z kadrą pułk winien liczyć 1037 żołnierzy i oficerów. Por. J. Boger, *Der US-Bürgerkrieg 1861–1865. Soldaten-Waffen-Ausrüstung*, Motorbuch Verlag 1995, s. 27.

²³ O harmonijnych relacjach nawiązywanych w USA pomiędzy Polakami a Niemcami por. Ofele, *True Sons...*, s. 26.

²⁴ Dane na temat kombatantów pochodzących ze stanu Nowy Jork są zawarte w zestawieniu pt. *Annual Report of the Adjutant-General of the State of New York... Registers of New York Regiments in the War of the Rebellion*, vol. 1–43, Albany 1893–1905 [dalej: *Annual Report... for the Year*], 58 pułk znajduje się w tomie 6, wydanym w 1900 roku, s. 146–367.

²⁵ Baza danych Civil War Soldiers and Sailors System jest dostępna pod adresem <http://www.itd.nps.gov/cwss/index.html> (dostęp: 4 listopada 2010).

bauma miano zweryfikować do stopnia porucznika kompanii B 23 kwietnia 1861 roku, a oficjalny patent na ten stopień uzyskał on 4 lipca 1861 roku, ze starszeństwem od 26 kwietnia tego roku. Mimo że zaciągnął się na dwa lata, zrezygnował ze służby 20 lipca 1861 roku w Newport News w Wirginii²⁶.

Zakładając kompletność amerykańskich rejestrów (co wydaje się najrozsądniejszą tezą badawczą), możemy przyjąć, że Charles Karbaum figurujący w notatce Włodzimierza Krzyżanowskiego i osoba nosząca to nazwisko z rejestrów 7. Pułku Piechoty Nowojorskiej to ten sam człowiek.

Wydaje się zatem, że Charles Karbaum mógł odejść ze służby w 7. Pułku Piechoty Nowojorskiej (z nieznanymi bliżej powodów) na rok przed uzyskaniem rekomendacji od Krzyżanowskiego. Być może nie odpowiadała mu służba w stopniu porucznika, możliwe też, że szukał poparcia w celu uzyskania wyższego stopnia. Dość powszechnym zwyczajem w armii Unii było uzyskiwanie patentów oficerskich dzięki udanej rekrutacji swojego oddziału, z którym wstępowało się na służbę armii federalnej (identyczny obyczaj istniał również w armii Konfederacji, gdzie nieprzyznanie stopnia brygadiera Kacprowi Tochmanowi, który zaciągał 14. Pułk Piechoty z Luizjany, zaowocowało jego rezygnacją ze służby)²⁷. Analogicznie swój pierwszy awans oficerski uzyskał Włodzimierz Krzyżanowski²⁸. Należy przypuszczać, że w podobny sposób szukał on uzupełnień dla swojego nielicznego regimentu. Źródła nie wspominają, by polski dowódca otrzymał wówczas jakieś znaczące uzupełnienia, dlatego też należy mniemać, że Charles Karbaum nie zdołał zebrać odpowiedniej liczby ochotników, by móc objąć stanowisko dowódcy kompanii. To być może zniechęciło go do służby wojskowej, nie występuje bowiem w innych znanych rejestrach okresu wojny secesyjnej²⁹.

Drugi z listów jest datowany na dzień 12 września 1862 roku w Waszyngtonie. Jego adresat to Edwin D. Morgan, gubernator stanu Nowy Jork i generał major armii Unii. Treść tego listu w polskim tłumaczeniu brzmi następująco:

„Panie,

Chciałbym zaproponować niniejszym pana Aleksandra Małuskiego na stopień kapitana, w miejsce kpt. M. Pabsta, który zrezygnował [ze służby], oraz dr. R. Thomaina, asystenta chirurga³⁰ w 41. Pułku Ochotników Nowojorskich, w miejsce dr. F. Mucke, który zrezygnował 11 b. m. Mam nadzieję, że moja propozycja spodoba się Waszej Ekscelencji; Kpt. A. Małuski służył wyróżniająco w Europie, a także służył ze mną jako ochotnik od 8 sierpnia, biorąc udział we wszystkich starciach od tego dnia. Dr R. Thomain pełnił służbę od sformowania 41. Pułku Ochotników Nowojorskich jako asystent chirurga, oddając wielce wartościowe usługi dla tegoż pułku, a także w innych szpitalach oraz we Franklinie w Wirginii, jak również w liście od Chirurga Generalnego Stanu Nowy Jork dra Vanderpoel (?), datowanym na 21 lipca, ma on obiecany awans.

²⁶ *Annual Report... for the Year 1899*, vol. 2, s. 189.

²⁷ Ł. Niewiński, *Brygada Polska w armii Konfederacji w latach 1861–1865* [w:] „Studia i materiały do historii wojskowości”, t. XLIII, 2007, s. 229–230.

²⁸ J.S. Pula, *For Liberty...*, s. 17

²⁹ Dane z CWSS według stanu na dzień 20 stycznia 2011 roku.

³⁰ Assistent Surgeon – stopień w armii Unii odpowiadający randze kapitana; noszący go oficer wchodził wraz z oficerem noszącym stopień Surgeon (odpowiednik majora) w skład kadry pułku piechoty.

Ponieważ było i jest moim życzeniem, by mieć wiarygodnych oficerów, pozwalam sobie swobodnie zaproponować nazwiska tych dwóch oficerów do awansu.

Mając nadzieję, że moja prośba spodoba się Waszej Ekscelencji.

Pozostaję Pańskim najwierniejszym sługą”.

Poniżej znajduje się podpis Włodzimierza Krzyżanowskiego, z adnotacją, że jest on pułkownikiem 58. Pułku Ochotników Nowojorskich oraz dowódcą 2. Brygady w 3. Dywizji, z korpusu generała majora Sigela.

We wrześniu 1862 roku Krzyżanowski znalazł się w Waszyngtonie, odpoczywając po trudach tak zwanej drugiej bitwy nad Bull Run (bitwy pod Manassas), gdzie jego brygada toczyła w dniach 29–30 sierpnia wyczerpujące walki z konfederatami, a sam pułkownik został kontuzjowany podczas upadku z zastrzelonego pod nim wierzchowca³¹.

Drugi z listów jest znacznie bardziej rozbudowany, o wiele łatwiej również ustalić osoby, które są w nim wzmiankowane. Trzydziestoczterolatek Robert Thomain według rejestrów 41. Pułku Piechoty zgłosił się do służby w Nowym Jorku jako ochotnik na trzy lata. Został zweryfikowany do stopnia asystenta chirurga we wspomnianym pułku 6 czerwca 1861 roku i służył w nim do 28 września 1862 roku, kiedy uzyskał awans do stopnia chirurga i przeniesienie do 58. Pułku. Jego stopień potwierdzono patentem z dnia 14 sierpnia 1861 roku, ze starszeństwem od 6 czerwca 1861 roku³².

Z kolei rejestr 58. Pułku wspomina, że Robert Thomain został wpisany do niego już 11 września 1862 roku, a do stopnia chirurga miał zostać zweryfikowany 20 września tegoż roku. Patent na swój stopień uzyskał 17 listopada 1862 roku, ze starszeństwem od 20 września. Swoją służbę w Legionie Polskim skończył 1 stycznia 1863 roku przeniesieniem do 29. Pułku Piechoty pod nazwiskiem Roman Thomain³³. W tym regimencie służył od 15 stycznia do 20 czerwca 1863 roku, kiedy zakończył swą służbę wraz z całym regimenterem, po upływie trzyletniego okresu, na który został zaciągnięty³⁴.

Drugi z kandydatów do awansu wspomnianych w liście pułkownika Krzyżanowskiego ma znacznie bardziej bogatą biografię. Aleksander Małuski, jeden z „zawodowych rewolucjonistów” tamtej epoki, doczekał się nawet swojej notki w *Polskim Słowniku Biograficznym*³⁵. Według tych danych urodzony w 1813 roku Małuski walczył w powstaniu listopadowym w stopniu wachmistrza (a więc w kawalerii), działał w Towarzystwie Demokratycznym Polskim we Francji (gdzie podpisał się pod tzw. „Wielkim Manifestem” TDP), wziął też udział w powstaniu na Węgrzech jako kapitan ułanów Legionu Polskiego. Po klęsce powstania dostał się przez Turcję i Anglię do Ameryki, gdzie osiadł w 1851 roku, podejmując ponownie kontakty z przyjaciółmi z TDP. Współdziałał przy

³¹ J.S. Puła, *For Liberty...*, s. 53, 57–58; tegoż, *The History...*, s. 53.

³² *Annual Report... for the Year 1900*, vol. 3, s. 865.

³³ *Ibidem*, vol. 6, s. 341. Poprzednik doktora Thomaina, Francis Mucke, służył w 58. Pułku jako asystent chirurga, a od kwietnia 1862 roku jako chirurg (patent z 4 czerwca 1862 roku ze starszeństwem od 13 maja tegoż roku); od 23 listopada 1861 roku do 11 września 1862 roku miał zostać zwolniony ze służby z powodu kalectwa podczas odpoczynku pułku w okolicach Waszyngtonu; jego biogram znajduje się w rejestrze 58. Pułku na stronie 280.

³⁴ *Annual Report... for the Year 1899*, vol. 5, s. 536.

³⁵ F. German, *Małuski Aleksander Antoni* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIX, Warszawa 1974, s. 456.

utworzeniu Towarzystwa Demokratycznego Wygnańców Polskich w Ameryce, które w latach 1852–1855 było najprężniej działająca polską organizacją w USA³⁶.

W zbiorach Library of Congress zachowały się dwie ciekawe pamiątki związane z Aleksandrem Małuskim. Jedną z nich jest zdjęcie polskiego oficera (reprodukowane zresztą przez Łukasza Niewińskiego w jego artykule o Legionie Polskim), drugą zaś plakat rekrutacyjny związany z inicjatywą Józefa Smolińskiego³⁷, człowieka, do którego znakomicie pasują słowa Andrzeja Chwalby: „Przez całą romantyczną epokę Polacy brali udział w rewolucjach europejskich. Byli zawodowymi żołnierzami, a w nowych okolicznościach stali się zawodowymi rewolucjonistami”³⁸.

Smoliński i Małuski po rozpoczęciu wojny mieli utworzyć Pierwszy Pułk Lansjerów Stanów Zjednoczonych. Plakat informuje czytelników (w niezmiernie pompatyczny i typowy dla epoki sposób), że oto „pułk mający liczyć 12 000 ludzi (sic!) jest właśnie w procesie organizacji”, a jego dowódcą zostanie pułkownik Józef Smoliński, który według plakatu miał „podczas dwudziestoletniej służby brać udział w wojnach francuskich, brytyjskich i węgierskich (sic!), widzieć wiele zaciekłe staczanych bitew i być wybitnie wszechstronnym taktykiem w zakresie użycia lancy”. Wśród kadry pułku, w stopniu majora wymieniany jest Aleksander Małuski³⁹.

Smoliński miał otrzymać patent na dowódcę pułku 7 sierpnia 1861 roku, jednak jednostkę zlikwidowano 26 listopada 1861 roku, prawdopodobnie ze względu na niską liczbę ochotników oraz niechęć amerykańskiej kadry do polskiego oficera, który słynął jako surowy dowódca. Plakat znajdujący się w zbiorach LoC, jakkolwiek niedatowany, musi zatem pochodzić z tego okresu.

Zgodnie z rejestrem 58. Pułku Aleksander Małuski (zapisywany także jako Waluski) miał w wieku 46 lat (co wskazywałoby, że albo podał inną datę urodzenia, albo ta przyjeta w *Polskim Słowniku Biograficznym* jest błędna) zaciągnąć się do pułku w Falmouth w Wirginii jako ochotnik na trzyletnią służbę. Zweryfikowano go do stopnia kapitana

³⁶ B. Grzeloński, *Za Unię...*, s. 147–149.

³⁷ B. Nykiel, *Smoliński (Smoleński) Józef* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXIX, Warszawa–Kraków, 1999–2000, s. 300–305. Józef Smoliński (1809?–1886) był żołnierzem armii Królestwa Polskiego, kawalerem *Virtuti Militari* za udział w powstaniu listopadowym (które zakończył w stopniu podporucznika), weteranem Legii Cudzoziemskiej (z polskim batalionem walczył w latach 1832–1833 w Algierii). W 1836 roku przybył do USA, gdzie uzyskał naturalizację w 1850 roku, jednak niespokojny duch pchał go między innymi do Brazylii i Kanady. Nie brał udziału w Wiośnie Ludów (choć był wówczas w Europie), ale próbował zwerbować polską jednostkę z przebywających w Kanadzie i USA Polaków, która miała walczyć w ramach armii brytyjskiej na Krymie przeciwko Rosjanom. Na skutek kryzysu pomiędzy USA a Wielką Brytanią nie udało się stworzyć tej jednostki, jednak Smoliński jako pułkownik armii brytyjskiej miał wziąć udział na czele swoich ochotników (wcielonych do armii brytyjskiej) w oblężeniu Sewastopola. Otrzymał także patent generalski armii otomańskiej. Nie mogąc skutecznie przeprowadzić swoich planów werbunkowych w USA, wyjechał do Europy, by uczestniczyć w powstaniu styczniowym, jednak jego powstańcze próby zakończyły się rozbiem oddziału i aresztowaniem przez Austriaków. Smolińskiego osadzono w twierdzy ołomunieckiej, skąd rychło wyszedł. Po wojnie secesyjnej brał udział między innymi w inwazji fenian na Kanadę w 1866 roku oraz współpracował z nimi później, doradzając im wojskowo.

³⁸ A. Chwalba, *Historia Polski 1795–1918*, s. 290.

³⁹ Zbiory Library of Congress, Civil War Treasures from the New-York Historical Society, Digital ID nhnycw/ac ac03132

1 września 1862 roku, a oficjalny patent miał uzyskać 15 grudnia tegoż roku, ze starszeństwem od 1 września. Swoją służbę zakończył 9 sierpnia 1863 roku „w polu”⁴⁰.

Według *Polskiego Słownika Biograficznego* Małuski miał zakończyć służbę na własną prośbę motywowaną złym stanem zdrowia (biorąc pod uwagę, że otrzymał zwolnienie w miesiąc po bitwie pod Gettysburgiem, możliwe, że odniósł tam jakąś kontuzję), ze służby zaś miano go zwolnić w stopniu majora⁴¹, co jednak nie znajduje odzwierciedlenia w źródłach amerykańskich.

Biogram Małuskiego w *Polskim Słowniku Biograficznym* jest także nieściśły w innym miejscu. Według informacji tam podanych Małuski wstąpił do armii 54. Pułku Piechoty Nowojorskiej, z którym miał odznaczyć się w walkach pod Groveton w Wirginii (fragment drugiej bitwy nad Bull Run) 29 sierpnia 1862 roku. Jego nazwisko miało widnieć w raporcie Krzyżanowskiego z Arlington Heights z 3 września tegoż roku, w którym polski pułkownik miał wspominać „cenne usługi”, jakie Małuski oddał w tymże boju⁴².

Rejestr 54. Pułku Piechoty Nowojorskiej nie zawiera jednakże nazwiska Małuski (w amerykańskiej pisowni Maluski) ani Waluski⁴³. Informacje o udziale Małuskiego w walkach 29 sierpnia 1862 podaje natomiast James S. Puła, wskazując na wysiłki tego oficera w walkach pod Groveton, zaznaczając jednak, że miały one miejsce podczas kontrataku prowadzonego przez 58. Pułk⁴⁴. Pośrednio może to potwierdzać list pułkownika Krzyżanowskiego, który pisze, że Małuski „służył ze mną jako ochotnik od 8 sierpnia” [a zatem jeszcze przed drugą bitwą nad Bull Run], „biorąc udział we wszystkich starciach od tego dnia (...)”. Również miejsce wymienione w rejestrze 58. Pułku jako to, w którym Małuski miał wstąpić do służby – Falmouth w stanie Wirginia – w połączeniu z datą 8 sierpnia podawaną przez Krzyżanowskiego zdaje się wskazywać, że musiało się to odbyć w momencie, gdy brygada Krzyżanowskiego otrzymała rozkaz marszu w kierunku Culpeper, co jednocześnie zbliżało ją do Falmouth, leżącego na północnym brzegu rzeki Rappahannock, w pobliżu Fredericksburga.

Wydaje się zatem, że Małuski nigdy nie służył w 54. Pułku, tylko zaciągnął się od razu do Legionu Polskiego (Krzyżanowski nie wspomina nigdzie o tym, by oficer ten miał zostać przeniesiony z innego pułku, co czyni w przypadku doktora Thomaina). Może po fiasku z pułkiem lansjerów Smolińskiego szukał służby w stopniu odpowiadającym jego wiedzy wojskowej? Być może do Krzyżanowskiego zbliżyły go także poglądy, dowódca 58. Pułku był bowiem zajadłym demokratą (w europejskim rozumieniu tego słowa), udział zaś Małuskiego w TDP mówił sam za siebie. Możliwe, że prawdę udałoby się ustalić poprzez dokładną kwerendę źródeł amerykańskich oraz pamiątek po Małuskim, jednak ta póki co nie miała miejsca.

Jego poprzednik w pułku, trzydziestoletni kapitan Matthias Pabst zaciągnął się 28 sierpnia 1861 roku w Nowym Jorku na trzy lata jako ochotnik. Został zweryfi-

⁴⁰ *Annual Report... for the Year 1900*, vol. 6, s. 265.

⁴¹ Por. przypis 35.

⁴² Ibidem, informację tę przytacza także M. Haiman, *Historia udziału...*, s. 188–189, i zapewne ona stała się pożywką dla autora notki w PSB. Z nowszych badaczy wspomina o niej Ł. Niewiński, *Legion Polski...*, s. 106.

⁴³ Rejestr znajduje w *Annual Report... for the Year 1900*, vol. 5, s. 654–877.

⁴⁴ J.S. Puła, *For Liberty...*, s. 44; tegoż, *The History...*, s. 37.

kowany jako kapitan kompanii B „Pułku” U.S. Rifles⁴⁵ 28 września tegoż roku, a 23 listopada otrzymał przeniesienie do kompanii H 58. Pułku. Patent potwierdzający stopień otrzymał 21 grudnia 1861 roku, ze starszeństwem od 28 września. Odszedł ze służby 14 czerwca 1862 roku „w polu”⁴⁶.

Jako ciekawostkę James S. Puła przytacza również legendę, jakoby nazwa 58. Pułku – Legion Polski – miała wziąć się od tego, że pięciu jego kapitanów służyło w Legionie Polskim generała Wysockiego na Węgrzech, jednoznacznie wyjaśniając, że jest to rodzaj historycznej legendy, gdyż rzeczywisty weteran tych walk, Aleksander Małuski, wstąpił do pułku dopiero w 1862 roku⁴⁷.

Warto wspomnieć, że po zwolnieniu ze służby Aleksander Małuski na wiadomość o losach powstania styczniowego wyjechał z USA, jednak dotarł tylko do Paryża, gdzie żył, pełniąc funkcję wicekonsula amerykańskiego w latach 1865–1870, aż do swej śmierci w 1890 roku⁴⁸.

Ostatni list z omawianego zbioru to krótka notatka skreślona w Albany 10 października 1863 roku. Jej adresatem jest kolejny gubernator stanu Nowy Jork, Horatio Seymour.

„Ekscelencjo!

Chciałbym z szacunkiem polecić Panu do promocji sierżanta kwatermistrza⁴⁹ Juljusa Ende na stopień porucznika⁵⁰ w miejsce Nicholasa Hehla, który zrezygnował.

Z wyrazami szacunku

Pański wierny sługa

W. Krzyżanowski”

Również tutaj autor listu podpisał się jako pułkownik 58. Pułku Ochotników Nowojorskich, dowodzący 2. Brygadą 3. Dywizji, XI Korpusu⁵¹.

Od 6 września 1863 roku Krzyżanowski, dręczony problemami zdrowotnymi, przebywał na urlopie, podczas gdy jego brygada była przerzucana na zachodni teatr działań wojennych, gdzie miała pomóc w operacji zmierzającej do odblokowania sił generała majora Williama S. Rosencransa, obleganych w Chattanooga przez konfederackiego

⁴⁵ Taką nazwę nosiła jednostka, na której sformowanie otrzymał zgodę Krzyżanowski. Połączyła się ona z jednostką Morgan Rifles, tworząc 58. Pułk Piechoty, w ten sposób, że kompanie Morgan Rifles tworzyły kompanie A–F 58. Pułku, zaś kompanie G, H, I, K pochodziły z U.S. Rifles. „Pułk” Morgan Rifles składał się już z kilku jednostek; największą jednolitą partię rekrutów przyprowadził Krzyżanowski i dlatego objął dowództwo pułku. Por. J.S. Puła, *For Liberty...*, s. 19–20.

⁴⁶ *Annual Report... for the Year 1900*, vol. 6, s. 202.

⁴⁷ J.S. Puła, *For Liberty...*, s. 21.

⁴⁸ Por. przypis 35.

⁴⁹ *Quatermaster sergeant* (sierżant kwatermistrz). W chwili obecnej jest to przydział (*appointment*) w wielu armiach świata anglojęzycznego, jednak w czasie wojny secesyjnej w armii amerykańskiej był to stopień (*rank*), który znajdował się pomiędzy stopniem *Ordnance Sergeant* a *Sergeant Major* (czyli najwyższym ówczesnym stopniem podoficerskim). Żołnierz noszący ten stopień wchodził w skład kadry pułku.

⁵⁰ *First lieutenant*.

⁵¹ W tym okresie brygada składała się z 58, 68, 119 oraz 141 pułków nowojorskich, 75. Pułku z Pensylwanii, 26. Pułku z Wisconsin. 19 października 1863 roku, jeszcze przed rozpoczęciem działań na froncie zachodnim wydzielono z brygady 75. Pułk z Pensylwanii i 68. z Nowego Jorku.

generała Braxtona Bragga. Brygada miała się znaleźć w Bridgeport w stanie Alabama 2 października 1863 roku, a właściwe działania miały się rozpocząć 26 października⁵².

Wspomniany w tej notatce sierżant Ende zaciągnął się do armii 7 września 1861 roku w wieku 38 lat jako ochotnik na trzy lata. Początkowo służył w „Pułku” U.S. Rifles, gdzie z datą 17 września tegoż roku zweryfikowano go do stopnia pułkowego sierżanta kwatermistrza. Od 23 listopada 1861 roku pełnił służbę w 58. Pułku. Zweryfikowany na stopień porucznika kompanii D tegoż pułku 1 listopada 1863, na który to stopień miał uzyskać patent 15 października 1863 roku (ze starszeństwem od 13 maja 1863 roku), zakończył służbę wraz ze swą kompanią 1 października 1865 roku w Nashville, w Tennessee⁵³, będąc żywym dowodem na zdolność Krzyżanowskiego do wyperswadowania swoim podkomendnym przedłużenia okresu służby ponad trzy lata⁵⁴.

Jego poprzednik Nicholaus (tak podaje rejestr pułkowy) Hehl miał zaciągnąć się do armii 2 września 1861 roku, również jako trzyletni ochotnik. 21 września tegoż roku zweryfikowano go do stopnia starszego sierżanta⁵⁵ w kompanii C „Pułku” Morgan Rifles, a od 23 listopada kontynuował służbę w 58. Pułku. Został zweryfikowany do stopnia podporucznika⁵⁶ 5 maja 1862 roku, a następnie porucznika kompanii D 1 stycznia 1863 roku. Uzyskał zwolnienie ze służby z dniem 14 maja 1863 roku. Patenty otrzymał 30 maja 1862 roku (na stopień podporucznika, ze starszeństwem od 5 maja) oraz 18 lutego 1863 roku (na stopień porucznika, ze starszeństwem od 1 stycznia)⁵⁷.

Tych kilka nieznanymi źródłami na pewno nie będzie stanowić odkrycia, które zrewolucjonizuje naszą wiedzę o Włodzimierzu Krzyżanowskim i jego wojennych dokonaniach. Z pewnością jednak jest to ciekawy przyczynek do poznania losów żołnierzy służących pod jego rozkazami, mechanizmów awansów i codzienności służby wojskowej. To także ciekawostka dla wszystkich traktujących historię jako kontinuum, które wciąż na nowo warto odkrywać i przeżywać, sami bowiem jesteśmy jego częścią. Właśnie takim osobom, a w szczególności kolegom z grup rekonstrukcyjnych 58th New York Volunteers Regiment i 14th Louisiana Volunteers Regiment dedykuję niniejszy tekst.

Na koniec pragnąłbym podziękować serdecznie panu doktorowi habilitowanemu Markowi Ferencowi za udostępnienie mi omawianych źródeł.

⁵² J.S. Pula, *For Liberty...*, s. 122–125.

⁵³ *Annual Report... for the Year 1900*, vol. 6, s. 186.

⁵⁴ W. Krzyżanowski, *Wspomnienia z pobytu...*, s. 81–82.

⁵⁵ *First sergeant*.

⁵⁶ *Second lieutenant*.

⁵⁷ *Annual Report... for the Year 1900*, vol. 6, s. 217.

ANEKS

Uwagi: Poniżej postarano się oddać wygląd omawianych źródeł z zachowaniem ich charakterystycznych cech, typowych dla korespondencji wojskowej, tzn. lakoniczności, stosowania charakterystycznych skrótów czy podporządkowania. Dlatego też autor niniejszego artykułu uznał, że wszelkie tytuły i podpisy korespondujących osób zostaną podane w pełnym brzmieniu. Nie rozwijał także licznych zamieszczonych w tekście skrótów, gdyż niektóre z nich są naturalne dla brzmienia języka angielskiego w jego amerykańskiej odmianie (np. *2nd* zamiast *second* czy *Va* zamiast *Virginia*), niektóre pozostają typowe dla żargonu amerykańskich wojskowych (*Div.* zamiast *Division*, *Capt.* zamiast *Captain* czy *Comdg* zamiast *Commanding*). Rozwinięcie tych skrótów (z wyłączeniem liczebników oraz skrótów imion osób występujących w listach) autor przeniósł do słowniczka, co pozwoliło na zachowanie większej przejrzystości tekstu. Autor postarał się również o poprawienie ortografii, zachował jednak składnię i gramatykę oryginału. Pominięto też wszystkie dopiski, uwagi oraz inne niczego niewnoszące do treści listów fragmenty tekstów (np. dane adresowe). Daty i miejsca wystawienia podano w ramach tekstu podstawowego.

Słowniczek skrótów:

I Lt – *first lieutenant*

A. of Va – Army of Virginia

Ass. – *assistant*Aug. – *august*Brg. – *brigade*Capt. – *captain*Col. – *colonel*Comdg – *commanding*Div., Divis. – *division*Genl – *general*

N.Y.F. – New York Forces

N.Y.V. – New York Volunteers

N.Y.S.V. – New York State Volunteers

Rgt – *regiment*Sept. – *september*sergt. – *sergeant*

S.N.Y. – State of New York

t.m. – *this month*

Va – Virginia

**List nr 1. List rekrutacyjny upoważniający Kapitana Karbauma
do zaciągnięcia kompanii**

Zbiory Misji Polskiej Orchard Lake Schools, rękopis listu z adnotacją S. Kanfmanna z German Volunteers Committee. Verso: upoważnienie dla kapitana Karbauma oraz dopisek S. Kanfmanna, wraz z adresem Charlesa Karbauma. Recto: powtórzono miejsce wystawienia listu, nazwisko i stopień nadawcy oraz regest treści.

HeadQuarters 2nd Brigade 3rd Div
Sperryville. V^a Aug. 6th 1862

Captain Karbaum of New York City is hereby authorized to recruit a Company of Volunteers for the 58th Regt. N.Y.S. Vols.

Col. W. Krzyzanowski (58. Rgt N.Y.V.)
Commanding 2^d Brigade
3 Division: I corps A. of V^a.

[*Dopisek pod tekstem*]

I [*nieczytelne*] request the Adjutant General to give permission to Mr Karbaum to receive a company in accordance with the desire of Colonel Krzyzanowski. It [*nieczytelne*] be well [?] not to delay it, as recruit can now be [*nieczytelne*] and as many as wanted

S. Kanfmann
of the German Volunteer Committee

Charles Karbaum
310 Grand Street

List nr 2. Prośba o nominację dla Aleksandra Małuskiego i Roberta Thomaina

Zbiory Misji Polskiej Orchard Lake Schools, rękopis listu. 4 strony powstałe przez złożenie na pół wzdłuż dłuższego boku arkusza formatu 15 ½ x 9¾ cala. Strony 1 i 3 zawierają list, strona 4 miejsce wystawienia, nazwisko i stopień nadawcy, regest oraz datę: 15 września (wpływu?, nadania?)

Washington 12 Sept. 1862

His Excellency
Governor E. Morgan⁵⁸
Major Genl. Comidg. N.Y.F.

Sir

I here with [ss] present the name of Mr. Alexander Maluski for Captain in place of Capt. M. Pabst who resigned, and the name of Dr. R. Thomain Ass. Surgeon of the 41 N.Y.V. in place of Dr F. Mucke resigned on the 11 t.m.; I hope my proposition will be favoured by Your Excellency; Capt. A. Małuski has served in Europe with distinction, and has also served with me as volunteer since the 8th of August, he has been in all engagement since that day. Dr. R. Thomain has served since the organization of the 41 Regt N.Y.V. as Ass. Surgeon, and has done valuable service in that Regt. and also at different Hospitals and especially [?] at Franklin Va and in a letter from Surgeon Genl. of the S.N.Y. Dr Vanderpoel dated July 21 he has a promised promotion.

As my desire has been and is to have reliable officers, I take the liberty to present the names of the two officers for commision.

Hoping that my request will be
favoured by Your Excellency

I remain Your most
obedient servant

W. Krzyzanowski
Col. 58 Regt. N.Y.V.
Comdg 2Brg^d 3 Division Major Genl.
Sigels Corps.

⁵⁸ Edwin Denison Morgan (1811–1883) – pełnił w latach 1859–1862 funkcję 21. gubernatora stanu Nowy Jork. W latach wojny secesyjnej otrzymał stopień generała majora ochotników, nominalnie dowodził Departamentem Nowy Jork.

List nr 3. Prośba o nominację dla sierżanta Ende

Zbiory Misji Polskiej Orchard Lake Schools, rękopis listu na oficjalnym blankiecie Biura Adiutanta Generalnego Stanu Nowy Jork. Obok nagłówka dopisana odręcznie data: Albany Oct. 10th 1863.

Albany 10 __ 1863

To His Excellency
Horatio Seymour⁵⁹
Governor of the State
of New York

Excellency!

I respectfully recommend to You for appointment Quatermaster Serg^t Juljus Ende at I Lt in place of Nicholas Hehl resigned.

Very respectfully
Yours obedient
servant
W. Krzyzanowski
Col. 58 Regt. N.Y.S.V.
Comdg 2 Brgd 3 Divis.
11th Corps.

CONTRIBUTION TO THE HISTORY OF THE 58TH NEW YORK VOLUNTEERS REGIMENT – POLISH LEGION

Recently we may witness, both in Poland and in other countries of Central Europe, a growing interest in the American military history, especially in the American Civil War. A lot of people start asking questions about Polish participation in this bloody conflict that torn the American nation apart. Nations such as the Poles or the Irish, who in the 19th century were deprived of their own countries, were also a reservoir of conscripts for nearly every army of that period. Although the fates of the Irish Civil War veterans have extensive literature, the stories of the Polish veterans are still waiting to be told.

This article focuses on three letters written by general Władimir Krzyzanowski, c.o. of the 58th New York Volunteers Regiment (a.k.a. Polish Legion) found in the archives of the Polish Mission at the Orchard Lake Schools, Michigan. The letters (previously not recognized by Polish historians) are valuable documents showing the mechanism of promotions in the Union Army during the Civil War. They are also a primary source for the prosopography of the Polish ACW veterans. Thanks to the New York State Regiments rosters for the period of the Civil War as well as other sources we may trace the course of duty of these soldiers, try to determine their predecessors and successors. These letters are a glimpse into the ordinary life of the soldiers of that period.

⁵⁹ Horatio Seymour (1810–1886) – w latach 1853–1854 oraz 1863–1864 kolejno 18. i 22. gubernator stanu Nowy Jork.